

Prof. dr hab. Stanisław Rosiek
Uniwersytet Gdański
Instytut Filologii Polskiej

Gdańsk, 25 sierpnia 2023

Recenzja rozprawy habilitacyjnej oraz dorobku naukowego, dydaktycznego i organizacyjnego dr Anny Róży Burzyńskiej w związku z postępowaniem o nadanie stopnia naukowego doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych, dyscyplinie literaturoznawstwo

1. Uwagi ogólne

Recenzja została przygotowana na podstawie art. 16 ust. 1 i ust. 2 oraz art. 18a ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz.U. nr 65, poz. 595 ze zm.; dalej: u.s.n.t.n.), a także § 4 i 5 rozporządzenia Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 1 września 2011 r. w sprawie kryteriów oceny osiągnięć osoby ubiegającej się o nadanie stopnia doktora habilitowanego (Dz.U. nr 196, poz. 1165; dalej: r.k.o.) w związku z art. 179 ustawy z dnia 3 lipca 2018 r. Przepisy wprowadzające ustawę – Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz.U. poz. 1669) oraz na podstawie uchwały Centralnej Komisji do Spraw Stopni i Tytułów powołującej Komisję Habilitacyjną w celu przeprowadzenia postępowania habilitacyjnego Pani dr Anny Róży Burzyńskiej. Zgodnie z art. 16 ust. 1 do postępowania habilitacyjnego może zostać dopuszczona osoba, która posiada stopień doktora oraz osiągnięcia naukowe lub artystyczne, uzyskane po otrzymaniu stopnia doktora, stanowiące znaczny wkład autora w rozwój określonej dyscypliny naukowej lub artystycznej oraz wykazuje się istotną aktywnością naukową lub artystyczną. Pani dr Anna Róża Burzyńska wszystkie powyższe kryteria spełnia.

2. Ocena monografii (rozprawy habilitacyjnej)

Najważniejszym osiągnięciem naukowym dr Anny Róży Burzyńskiej, wskazanym jako podstawa przewodu habilitacyjnego, jest jej obszerna, licząca 452 strony monografia autorska pt. *Atlas*

anatomiczny Georga Büchnera wydana w 2022 roku przez Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Już na wstępie bez wahania mogę stwierdzić, że jest to dokonanie wybitne, znacznie przekraczające horyzont współczesnego polskiego piśmiennictwa humanistycznego. Wartość i ranga pracy wynika nie tylko z tego, że w Polsce o jej bohaterze, Georgu Büchnerze pisano niewiele (a jego twórczość od kilkudziesięciu lat dzielących nas od ostatniego wydania czeka na przekład i porządną edycję naukową). Sięgając po dzieło Büchnera, Burzyńska stworzyła w swojej pracy model postępowania badawczego o znacznie szerszym odniesieniu i zastosowaniach niż tylko twórczość nie dość dobrze znanego u nas niemieckiego romantycznego pisarza. Model ten stać się może wzorem dla badań prowadzonych na innych polach nauk humanistycznych, nie tylko i nie przede wszystkim w literaturoznawstwie. Jego cechą pierwszą jest interdyscyplinarność. Została ona niejako narzucona badaczce przez bohatera jej rozprawy. Sam Büchner był bowiem aktywny (i twórczy) na wielu obszarach rozciągających się między naukami przyrodniczymi i literaturą. W swojej pracy Burzyńska musiała je wszystkie ogarnąć. Tworzą one jej zdaniem czworokąt, którego wierzchołki to: nauki przyrodnicze, literatura, filozofia i polityka. Rozwijając to geometryczne porównanie, autorka pisze, że Büchner „nieustająco dbał o to, by utrzymać ów kwadrat w równowadze, starał się zachowywać napięcie pomiędzy poszczególnymi wierzchołkami po to, by zapewnić stabilność całej konstrukcji” (16) – a pisząc to współbrzmi z opiniami Eliasa Canettiego, który przed laty porównał te cztery obszary aktywności Büchnera do „czterech organów, których równoczesna praca pozwalała ich właścicielowi żyć pełnią życia” (16). Paradoxem – na który autorka wskazuje – jest to, że najbardziej nieoczywista wydaje się jego aktywność literacka. Jako pisarz nie był szeroko znany współczesnym. Swoją życiową aktywność wiązał z medycyną, z naukami przyrodniczymi, z filozofią. I drugi paradoks: późniejsza recepcja jego dzieła tę właśnie aktywność traktowała po macoszemu. O pracach przyrodniczych Büchnera niewiele znaleźć można w światowym piśmiennictwie. Habilitantka zamierzyła zmienić ten stan rzeczy. Jej hipoteza, wyłożona we Wstępie do monografii, brzmi tak: „Można przypuszczać, że proces tworzenia tekstów literackich nie różnił się w przypadku Büchnera zasadniczo od procesu tworzenia tekstów naukowych (przyrodniczych i filozoficznych) oraz politycznych; jego poszukiwania są więc nie tyle równoległe, ile tożsame. We wszystkich przypadkach chodziło o pisanie jako akt poznania, ukierunkowany bardzo swoiście – od wiedzy do niewiedzy, od uznawanej za prawdziwą, spetryfikowanej tezy, poprzez kolejne gesty jej podważania, aż do chybotałiwej, wymagającej dalszych poszukiwań hipotezy” (18-19).

Proces tworzenia tekstów przez Büchnera, nazwany przez habilitantkę „pisanem epistemologicznym”, uchyla klasycznie rozumianą podmiotowość autora, który jest raczej konstrukcją powstającą pomiędzy dyskursami, niż tworzącą je instancją zewnętrzną. Doszedłszy w swoich rozpoznaniach do tego punktu, habilitantka musiała nieuchronnie wejście na szlak wytyczony przez Michela Foucaulta, który – jak deklaruje – interesuje ją „jako badacz konsekwentnie zajmujący liminalną pozycję na pograniczu kilku dyscyplin naukowych oraz czołowy teoretyk dyskursu, która to kategoria nie została do tej pory wyczerpująco wykorzystana do analizy tekstów autora *Lenza*” (26-27). Podstawowym metodologicznym odniesieniem dla jej badań stają się „archeologiczne” prace filozofa z lata sześćdziesiątych XX wieku: *Słowa i rzeczy* oraz *Archeologia wiedzy*. Przejmuje z nich nie tylko kategorię dyskursu (i zasady analizy formacji dyskursywnych), lecz także sposób rozumienia archiwum, odejście od absolutyzacji następstwa czasowego – i wspomnianą przed chwilą kategorię autora. „Büchner – deklaruje dobitnie – interesuje mnie jako autor rozumiany w zgodzie z definicją Michela Foucaulta, czyli nie tyle jako <osobnik, który wygłosił lub napisał tekst>, ile jako <zasada układu dyskursów, jako jedność i źródło ich znaczeń, jako ognisko ich spójności>” (20).

Autor *Archeologii wiedzy* nie jest jedynym patronem *Atlasu anatomicznego*. Być może nawet nie jest patronem najważniejszym. Odnoszę wrażenie, że miejsce to przysługuje raczej Jean-Luc Nancy’emu jako autorowi niewielkiej rozprawy *Corpus*, który w monografii pojawia się bodaj tylko raz w jej zakończeniu. Przeprowadzając serię wnikliwych analiz i interpretacji dokumentów z epoki, habilitantka przekracza perspektywy filozoficzne zarysowane w *Porządku dyskursu* (a nawet w bliskich jej analizach z książki *Ja, Piotr Rivierre...*) – i krok po kroku buduje własny projekt filozoficzno-metodologiczny, który już we wstępie *Atlasu anatomicznego* wyznacza seria takich oto pytań: „w jaki sposób kształt i funkcje organizmu przełożone zostają na tekst, jak ciało zostaje opisane – lub raczej zapisane, bo aspekt uwiecznienia, unieruchomienia, przyszpilenia do kartki papieru żywego, zmiennego (lub też martwego, ale w swojej martwocie również podlegającego zmianom) organizmu wydaje się tu kluczowy” (21). Tak zarysowany program to coś więcej niż Foucaultowska biopolityka czy koncepcja „podłych ciał” Grégoire’a Chamayou, które habilitantka będzie przywoływała w trakcie konkretnych analiz – zwłaszcza gdy zajmie się przypadkiem Wozicka. Wskazując w konkluzjach swojej monografii na Nancy’ego, habilitantka dookreśla jej ostateczną orientację. Stawką najwyższą realizowanego projektu staje się relacja *corpus / logos*.

Myślę jednak, że autor *Corpus* nie był habilitantce potrzebny jako inspiracja metodologiczna (tę znalazła u Foucaulta), lecz jako filozoficzne uwierzytelnienie własnych interpretacyjnych (dyskursywnych) praktyk. To dlatego dopiero w Autoreferacie – pisany *post factum* – znajdziemy mocne i jednoznaczne auto-rozpoznanie: „Podjęte w książce wyzwanie badawcze ma dwa wymiary: możliwie wyczerpującą, opartą o najnowsze ustalenia edytorskie i analizę dostępnych źródeł interpretację dorobku Büchnera oraz szeroko zakrojony namysł nad relacjami pomiędzy *corpus* a *logos*, a także nauką a literaturą”. Należy jednak z całą mocą podkreślić, że filozoficzny schemat pojęciowy Nancy’ego wypełnia habilitantka korpusem historycznych dokumentów i – by tak rzec – ucieleśnia w serii analiz historycznych przypadków, co wydaje się największym osiągnięciem i największą wartością ocenianej monografii.

Omawiane przeze mnie założenia metodologiczne monografii zostały z dużą samoświadomością i poznawczym krytycyzmem przedstawione przez habilitantkę we wstępie do *Atlasu anatomii* i w Autoreferacie. Prowadzone wedle nich badania zostały zrealizowane w monografii konsekwentnie i niezwykle skrupulatnie – autokrytycznie i autokorekcyjnie. Prowadzone były przez polską badaczkę (i z założenia przeznaczone w pierwszym rzucie dla polskich środowisk naukowych) na dziewiczej ziemi. Zmierzyć się ona musiała z niełatwą sytuacją poznawczą – z brakiem oparcia dla własnych badań w polskim piśmiennictwie i rozległością światowego stanu badań. Z tej próby wyszła zwycięsko. Odwołując się do piśmiennictwa światowego, uwzględniła w swojej książce prace napisane głównie w trzech językach: niemieckim, angielskim i francuskim – zasadniczych dla recepcji Büchnera – i wytyczyła pośród nich własną drogę. Zakres wykorzystanej przez nią literatury naukowej jest olbrzymi – co odnotowuje na stronach 397 – 430 obszerna bibliografia podmiotowa i przedmiotowa dopełniona rejestrem przywoływanych prac źródłowych i kontekstowych. By możliwe były bardziej złożone procedury interpretacyjne, *Atlas anatomiczny* stać się musiał najpierw monografią dziejów pisarza i jego dzieła – krytycznym przetworzeniem stanu badań. Dopiero na tak zbudowanym fundamencie habilitantka mogła zrealizować swój drugi cel – „wzbogacenie stanu wiedzy zarówno krajowej, jak i światowej” (19) o nowe i nowatorskie interpretacje Büchnera, które ułożyła wedle autorskiej formuły tak zapowiedzianej: „W mojej książce mam zamiar przyrzeć się, w jaki sposób powstaje atlas anatomiczny Georga Büchnera, w którym zapisane zostają ciało i świat, świat ciała i ciało w świecie” (19).

Wyniki wieloletniej pracy badawczej przedstawiła w książce, która sama w sobie jest osiągnięciem w dziedzinie pisarstwa naukowego (co zresztą zostało docenione i nagłośnione przez Kapitułę Gdyńskiej Nagrody Literackiej przyznającej *Atlasowi anatomicznemu* nominację w 2023 roku w kategorii eseju). Książka ma niezwykle misterną konstrukcję. Składa się z dwóch zasadniczych części o lustrzanych tytułach: „Anatomia pisania” – „Pisanie anatomii”. „Podział ten – jak wyjaśnia autorka – w założeniu ma odpowiadać dwoistości klasycznego tekstu anatomicznego (składającego się z części deskrypcyjnej i interpretacyjnej) oraz dwoistości strategii pisarskiej samego Büchnera, którego cechami szczególnymi jako autora są posługiwanie się metonimią i metaforą w podobnych proporcjach w tekstach naukowych i literackich, a także zestawianie ze sobą anatomicznego [...] opisu i filozoficznej interpretacji” (20). Ten autorski komentarz nie ujawnia wszystkich kompozycyjnych zasad monografii, która składa się z siedemnastu rozdziałów, a te zawierają pięćdziesiąt trzy podrozdziały będące osobnymi całościami. Zasadnicza praca interpretacyjna habilitantki dokonuje się na najniższym poziomie tworzonego dyskursu – jest serią mikroanaliz, w których teksty Büchnera dialogują z tekstami epoki. Stworzenie takiej „ziarnistej” czy też „komórkowej” struktury przyniosło bardzo dobre efekty pisarskie i poznawcze. Osobne części połączone są ze sobą licznymi korytarzami, które biegnąc w różnych kierunkach, odkrywają ich nieoczekiwane pokrewieństwa. Ma rację habilitantka, gdy pisze, że w centrum tych części „zawsze znajdują się teksty Büchnera (od dziecięcych wprawek poetyckich i wypracowań szkolnych poprzez notatki do wykładów aż po prace naukowe i literackie) lub rozmaitego rodzaju dokumenty mniej lub bardziej bezpośrednio go dotyczące (od listu gończego poprzez korespondencję po przesłane mu przez ojca ekspertyzy). Zmiana środka ciężkości analizy każdorazowo pociąga za sobą zmianę lub modyfikację metodologii, kolejne rozdziały i podrozdziały proponują nowe spojrzenia na te same teksty”.

Kompozycja *Atlasu anatomicznego* zawiesza linearność naukowego dyskursu, który staje się kontrolowaną wariacją wokół Büchnerowskich tematów oglądanych i ujmowanych z różnych punktów widzenia i z przemieniającego się dystansu. Wobec takich praktyk wypada zgodzić się z autointerpretacją habilitantki – jej lektura dzieła i życia Büchnera istotnie jest lekturą hermeneutyczną w Diltheyowskim rozumieniu, „nie tylko sztuką wykładni tekstu, ale jest też epistemologią interpretacji, metodologią i wyrazem pewnej postawy humanistycznej”.

Pierwsza część książki – „Anatomia pisania” – przedstawia podstawowe fakty biograficzne i historyczne, „laboratorium badawczo-twórcze” Büchnera, które stworzył pracując jako – w jed-

nej osobie – naukowiec i pisarz. Część ta jest zarazem przewodnikiem po jego archiwum. Habilitantka analizuje strategie piśmiennicze Büchnera, które mają służyć – jak to określa – „możliwie wiernemu przełożeniu kształtu, funkcji i doświadczenia ludzkiego i zwierzęcego ciała na słowo”. Stawiając tezę, że pisanie jest dla Büchnera poznawaniem (a nie zapisem poznania, które już się dokonało), zajmuje się analizą jego logiki i retoryki. Przedmiotem tych analiz stają się teksty biologiczne i teksty literackie. Druga część monografii – zatytułowana „Pisanie anatomii” – zbudowana jest wedle zasad atlasu anatomicznego. Kolejne rozdziały noszą nazwy układów narządowych: pokarmowego, krwionośnego, ruchu (szkieletowego i mięśniowego), rozrodczego, oddechowego (wraz z aparatem mowy) oraz nerwowego. W tak uporządkowanym polu badawczym spotykają się teksty Büchnera z różnymi tekstami i manifestacjami epoki. Należą one do różnych porządków: biologii (i nauk doświadczalnych), medycyny, religii, polityki, filozofii, estetyki – i rzecz jasna także literatury.

Zagłębiając się w lekturze monografii, stajemy się zakładnikami erudycji autorki. Trudno jej sprostać. Na każdej stronie swojej monografii udowadnia przy tym, że jest samodzielną, dojrzałą i – co może najcenniejsze – niezwykle oryginalną badaczką, rzetelną historyczką i błyskotliwą interpretatorką. W *Atlasie anatomicznym Georga Büchnera* stworzyła nową metodę odczytywania tekstów w zwrotnych relacjach z ciałem i uwierzytelniła ją na konkretnym historycznym materiale. Jej praca rzuca światło nie tylko na Büchnera i jego dzieła, ale też na epokę, w której żył i tworzył. Pokazuje, że po to, by zrozumieć literaturę, należy uwzględnić rozległy kontekst, do którego należy nauka i polityka. „W tym ujęciu – objaśnia habilitantka swoją postawę, wskazując na poetykę kulturową i prace Stephena Greenblatt’a – dzieło pisarskie nie jest czymś zamkniętym, o szczelnych, ciągłych granicach; teksty literackie, nieliterackie i szeroko rozumiane kulturowe przenikają się ze sobą i nawzajem się kształtują” (24).

3. Ocena pozostałego dorobku naukowego powstałego po uzyskaniu stopnia doktora

Po obronionej w 2009 roku rozprawie doktorskiej, która w zmienionej postaci ukazała się jako dwie książki: *Maska twarzy. Twórczość dramatyczna Stanisława Grochowiaka* (Księgarnia Akademicka, Kraków 2011, s. 392) oraz *Małe dramaty. Teatralność liryki Stanisława Grochowiaka* (Księgarnia Akademicka, Kraków 2012, s. 186), habilitantka – prócz ocenionej już w drugim punkcie monografii – napisała i opublikowała – jeśli dobrze policzyłem – trzydzieści rozdziałów w monografiach naukowych oraz piętnaście artykułów w czasopiśmie. Na jej podoktoratowy

dorobek składają się również: wstępy do edycji naukowych (5), redakcje tomów zbiorowych (7), edycje krytyczne tekstów literackich (2), przekłady (2). Do tego wyliczenia należy dodać wystąpienia publiczne na krajowych i międzynarodowych konferencjach naukowych. Po doktoracie takich wystąpień było około trzydziestu. Trzeba przyznać, że są to wyniki imponujące i świadczą o niezwyklej pracowitości. Habilitantka mogłaby się swoim dorobkiem podzielić z innymi – a i tak pozostałoby jej dość przesłanek do ubiegania się o stopień doktora habilitowanego.

Statystyka to jeszcze nie wszystko. Rozmiarom dorobku dr Burzyńskiej towarzyszy jakość merytoryczna. Przedstawione do oceny publikacje ukazywały się w polskich i zagranicznych czasopiśmie, które stawiają swoim autorom bardzo wysokie wymagania. Wystarczy wymienić dla przykładu „Tekstualia”, „Konteksty” czy „Theater”. Podobnie z autorskimi rozdziałami publikowanymi w monografiach naukowych wydawanych przez Instytut Badań Literackich PAN, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego czy Cambridge University Press.

Publikowane w latach 2010-2012 prace naukowe habilitantki koncentrują się głównie wokół dramatu i teatru. Dzięki jej zainteresowaniom badawczym Büchnerem sięgają pierwszej połowy XIX wieku, głównie jednak ich bohaterami są dramatopisarze i ludzie teatru wieku XX tacy jak: Stanisław Wyspiański, Leon Schiller, Jerzy Jarocki, Stanisław Grochowiak, Zbigniew Herbert, Tadeusz Różewicz, Sławomir Mrożek – aż po współcześnie działających jak Krystian Lupa czy Wojtek Ziemilski, co wynika z zaangażowania w sprawy teatru. Osobną grupę twórców, którym habilitantka poświęcała uwagę w publikacjach (zwłaszcza na łamach miesięcznika „Dialog”) byli twórcy niemieckojęzyczni tacy jak – by wymienić najważniejszych – Gerhart Hauptmann, Bertolt Brecht, Elias Canetti, Heiner Müller i Marius von Mayenburg.

Inny obszarem zainteresowań naukowych habilitantki są związki dramatu i teatru z medycyną i naukami przyrodniczymi. Nie poprzestaje w tym na badaniu casusu Büchnera. Jej prace skupiające się na twórczości Helmuta Kazjara, Tadeusza Kantora, Heinera Müllera i Christopha Schlingensiefa, wpisują się w ramy coraz intensywniej rozwijającej się w Polsce somatopoetyki i studiów maladycznych i stanowią zauważalny wkład.

Na koniec wypada wspomnieć o pracach archiwalnych i edytorskich habilitantki. W swoim Autoreferacie deklaruje: „Jedną z najważniejszych części mojego dorobku literaturoznawczego stanowią prace z zakresu edycji źródeł (powstałe we współpracy z Ośrodkiem Badań nad Polskim Dramatem Współczesnym IBL PAN w ramach grantów nowe wydania dramatów Stani-

sława Grochowiaka i Zofii Posmysz w moim wyborze i redakcji naukowej) oraz krytyki genetycznej i badań nad procesem twórczym (opracowania dramatycznych i translatorskich brulionów Zbigniewa Herberta w ramach grantu Archiwum Zbigniewa Herberta – studia nad dokumentacją procesu twórczego, artykuły i rozdziały dotyczące procesu twórczego Tadeusza Różewicza i Jerzego Jarockiego)”. Prace te prowadzone są na najwyższym poziomie, co jako edytor Schulza mogę docenić. Miałem zresztą okazję szerzej poznać warsztat naukowy i poglądy habilitantki podczas konferencji naukowej poświęconej archiwom pisarzy.

4. Ocena działalności dydaktycznej, popularyzatorskiej i współpracy międzynarodowej

Dr Burzyńska od 2007 roku pracuje na UJ i od początku była zaangażowana w prowadzenie działalności dydaktycznej na swojej macierzystej uczelni. Realizowała bądź realizuje zajęcia dydaktycznych przeznaczonych dla osób studiujących wiedzę o teatrze i teatrologię na Wydziale Polonistyki UJ. Prowadziła tam zajęcia m. in. na temat historii teatru polskiego i europejskiego, poetyki dramatu, współczesnych stylów inscenizacyjne i aktorskie, związków teatru z innymi mediami. Była też promotorką szesnastu prac licencjackich i trzech magisterskich, aktualnie jest promotorką pomocniczą dwóch doktoratów. Prowadziła także zajęcia w ramach innych programów studiów oferowanych przez Wydział Polonistyki, które dotyczyły zagadnień krytyki teatralnej (dla osób studiujących krytykę literacką) oraz literatury porównawczej (dla osób studiujących komparatystykę). Od 2008 roku jest dydaktycznie zaangażowana w prowadzenie zajęć dotyczących dramatu i teatru w ramach Studium Literacko-Artystycznego UJ. W ostatnich latach pełniła funkcję opiekunki naukowej osób studiujących w ramach Międzyobszarowych Indywidualnych Studiów Humanistycznych i Społecznych, była też tutorką w programach Pierwszy Tutor (wspólna inicjatywa Krajowego Funduszu na Rzecz Dzieci i Collegium Invisibile) i Szkoła Orłów.

Wieloletnie i zróżnicowane doświadczenie dydaktyczne habilitantki, jej dotychczasowe osiągnięcia a także aktywność w poszerzaniu nauczycielskich kompetencji (ukończyła kursy z cyklu Ars Docendi, w latach 2021-2022 znalazła się w gronie osób zakwalifikowanych do udziału w finansowanym z funduszy europejskich projekcie 14 Masters of Didactics) pozwalają sądzić, że jako samodzielny pracownik nauki będzie mogła nadal prowadzić z coraz większymi sukcesami podstawowe zajęcia ze studentami i skutecznie opiekować się młodą kadrą naukową, przyczyniając się do jej rozwoju.

Pomogą jej w tym z całą pewnością doświadczenia wyniesione z bardzo bogatej aktywności na polu współpracy naukowej – tak krajowej, jak zagranicznej. Habilitantka brała udział w siedmiu już ukończonych projektach badawczych (w tym raz jako kierowniczką) i trzech aktualnie realizowanych. Wykazywała dużą aktywność we współpracy z instytucjami naukowymi i kulturalnymi (festiwalami, teatrami i muzeami) poza granicami Polski. Szczególnie ożywione kontakty utrzymywała z uczelniami i instytucjami niemieckimi (w Monachium, Bochum, Düsseldorfie, Berlinie). Ale nie tylko. Na obszernej liście międzynarodowych kontaktów i podejmowanych form współpracy, którą habilitantka przedstawiła w Autoreferacie, znajdują się instytucje naukowe i kulturalne z adresami w Pekinie, Kyoto, Hawanie, Wilnie, Kijowie, Moskwie, Petersburgu, New Haven, Brukseli, Tallinie, Bratysławie... – gdzie w różnych latach wygłaszała wykłady i prowadziła gościnne seminaria.

Do charakterystyki miejsca, jakie habilitantka zajmuje w naukowej współpracy należy jeszcze dodać jej członkostwo w polskich i międzynarodowych towarzystwach naukowych, a także prace w redakcjach czasopism (w tym zwłaszcza w „Didaskaliach”).

Konkluzja

Po zapoznaniu się i oceniu nadesłanych materiałów (w tym głównie autorskiej monografii pt. *Atlas anatomiczny Georga Büchnera*) stwierdzam, że osiągnięcia naukowe dr Anny Róży Burzyńskiej spełniają z naddatkiem kryteria określone w art. 219 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 roku *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* i w związku z tym wnoszę o dopuszczenie habilitantki do następnych etapów przewodu zmierzających do nadania jej stopnia doktora habilitowanego w dziedzinie nauk humanistycznych w dyscyplinie literaturoznawstwo.